



S A Z E T A W. A R S Z A W S K A

W^o SRZODĘ DNIA 24. STYCZNIA ROKU 1787.

Z Warszawy dnia 24. Stycznia. Choraństwo Woiewodztwa Poznańskiego, po śmierci J. P. Konstantego Kwileckiego wakujące, JP. Augustynowi Gorzeńskiemu Stolnikowi Poznańskiemu; Stolnikostwo Poznańskie po nim, JP. Ignacemu Zakrzewskiemu Podczaszemu Poznańskiemu; Pisarstwo Wojskowe Litewskie po dobrowolney Rezygnacyi JP. Jerzego Białopiotrowicza J. P. Mikołajowi Morawskiemu Rotmistrzowi Kawaleryi Narodowej Woysk Litew: są konferowane.

Z Lublina d. 17. Stycz: Annwerfarz Narodze: nia JKMcI w Mieście tuteyszym z rana białem z dziać Mieszkich był ogłoszony; przed p. ludniem z. s. w Kollegiacie tuteyszej odprawia się soleanna Wotywa, którą celebrował Pontificaliter Jmć Xiądz Lenczowski Suffr: Lubel: z stosownym do teyże Uroczystości przez J. X. Jozefa Czayko-

wskiego, także Kollegiaty Kaznodziele mianym Kazaniem. Po zakończoney Wotywie spiewano *In domum tuam Domine* przy zgromadzeniu Ducha: wieństwa, tudzież Ziemstwa, Urzędników Woiewodztwa Lubelskiego wielu dystygwowanych o: sob, Magistratu y Cechow, podczas którego, rzę: sity dawany był ogień, a po zakończonym Na: bożeństwie J. X. Lenczowski Suffr: Lubel: wspa: niał y dla wszystkich gości dał obiad, gdzie spe: niał zdrowie Najjaśnieyszego Pana y Familii, przy rezonancyi muzyki y rzę: sitym strzelaniu. Wieczorem był Ratusz illuminowany podczas ktorey illuminacyi były wystawione dla pospo: lstwa trunki, kosztem tegoż J. X. Suffr: Lubel: skiego.

Z Monasterium d. 3. Stycz: Xiąże Jmć Elektor, Pasterz Nasz, w kraju tuteyszym Panujący, wielkie dał dla swych owieczek y poddanych zbu: dowanie. W Wigilię Bożego Naro: dzenia, w Kaplicy Dworskiej, sam święcił niektórych na Kapłaństwo, innym zaś Sakrament Bierzmowania

administrował; y potem przez cały ten dzień *invisibilis* będąc, bogomyślnością bawił się. W późny wieczor, poszedł do teyże Kaplicy, y spowiedzi. Słuchał aż do północy. O północy, dwie Msze Święte odprawiwszy, *Komunią* ludowi rozdawał. O godzinie 10, przed południem, udał się do tuteyszego Katedralnego Kościoła, gdzie trzecią Mszą uroczystym Obrządkiem spiewał.

Z Paryża d. 2. Stycz: Zmarły niedawno Hrabia de Güibert, Gubernator tuteyszego Domu *Invalidow*, iak wielką po sobie żalność, tak nie mniejszy przykład zostawił dla tych, którzy nad podobnemi Funduszowemi Domami y Szpitalami dozór y Rząd mają. Rządził on tym Domem przez lat tylko trzy y to nie pełna; wielka dla tegoż Domu szkoda, że nie dłużej. *Obchodząc* nie się jego z swemi *Invalidami* było iak najsłodsze; przystoynosc y ochędoystwo w całym tak wielkim Domu widziano zawżse aż prawie do wytwornosci; wygody w mieszkaniu według każdego potrzeby; iedzenie naostatek było do powszechnego wszystkich ukontentowania. Przy takich wygodach, a tym samym przy takich expensach, zebrał ieszcze (w tak krótkim trzech lat niepełna czasie) y zostawił w Skarbcu tegoż Domu, do Milliona *Liwrow*. Wielu niepoymuje tey dzwiny jego Ekonomiki; ale innego w tym sekretu niebyło, tylko ten, że całe dochody Funduszowe, na

ten Dom wiernie obracał, y ani sam z tychże niekorzystał, ani drugim, mianowicie Officyalistom, pąszyć się y zbytkować z nich nie dopuszczał; y przeto, barzo wielu zawziętych y niebezpiecznych miał przeciwko sobie nieprzyjaciół.

Z Paryża d. 1. Stycz: Xiążę Jmé de la Vauguion ieszcze nieprzybył z *Madrytu*, ale co godzina jest oczekiwany. Czas pokaże, czy poiedzie on do *Holandyi*, iak teraz głoszą.

Z Londynu dnia 29. Grud: Powiadaia, że Lord *Washington*, Minister nasz przy Dworze *Madryckim*, iak tylko przybędzie do *Madrytu*, zaraz ma podać projekt tamecznemu Ministerium, do otwarcia *directe* handlu między *Anglią* y *Hiszpanią* *Ameryką*.

Dnia 17. przeszłego miesiąca, *Parlament Irlandzki*, ma znówu rozpocząć swoje Sessye. Spodziewaia się tam wielkich kłotni, z okazji Handlownego Traktatu z Koroną *Francuską*, y z przyczyny układającego się Handlu między *Anglią* y *Irlandyą*. *Irlandczycy* żądaią wolnego handlu po całym świecie, a osobliwie chcą partycypować do handlu *Ostindyjskiego* y *Chińskiego*. Rząd ma nadzieję, że w tamecznym Parlamencie, otrzyma *pluralitatem* na to, ażeby była do skutku przywiedziona plantacja, dążąca do ugody *W. Brytanii* y *Irlandyi*. Otrzymaliśmy z *Gibraltaru* nowinę, że w *Algierze* mają wystawić 11. Arma-

torow od 18. do 24. harmat. Ale to rzecz jest bez fundamentu, że pomieniony Rząd, wślystkim *Chrześciańskim* Narodom chce wypowiedzieć wojnę.

Z Hagi d. 2. Stycz: Zdaie się to być istnym wymysłem Patryotow, że Minister *Francuski* Margraff *de Verac*, pojedzie do *Paryża*, y będzie przytomny deliberacyom mającym się tam odprawować w przytomności Xiażęcia *do la Vauguion*, względem interesów Rzeczypospolitey *Holenderskiej*, y tym koncem pomieniony Xiaże sprowadzony jest do *Paryża* z *Madrytu*, gdzie jest Ministrem. Powiadaia, że Xiaże *Stadhuder*, starał się o iego sprowadzenie. Jak nasze wewnętrzne poydą interesa, chyba tylko wie sam Bog. Same nawet naywyższe osoby, wchodzące do Rządu, poczynaią ukazować niecierpliwość, że tak długo przewleką się interes tyczący się przywrocenia spokoyności w kraju.

Stany *Holenderskie* maią zamysł uczynić reprezentacyą *Stanom Generalnym*, że konieczna jest potrzeba, ażeby założone były wygodne Porty, gdzieby nasze wielkie wojenne okręty mogły stać bezpiecznie. Ma być przyłożone do tego staranie, ażeby sily morskie Stanow, zawłze były w należytey gotowości.

Z Wiednia dnia 30. Grudnia. Z początkiem Nowego Roku, spodziewamy się rozmaitych naywyższych rozporządzeń, ktore maią być publikowane. W jednym z nich Cesarz Jmć ma zakazać czynienia so-

bie rewerencyi przez przyklękanie iak dotąd był zwyczaj, dodaiąc, że takowe przyklękania niepowinny się czynić, iak tylko samemu Bogu, iako naywyższej istności. Ma być także rozporządzenie zakazujące wszelakiego wolnego rezopowania względem ustaw Monarchicznych, a mianowicie po Kafehauzach, bilarach, szynkach &c.

Z Brandeburga d. 6. Stycz: Na usilne żądanie Cesarza Jmci, ma być posłany do *Wiednia* Portret Królowey *Fryderyki* starszey corki Króla Jmci.

Z Hamburga d. 9. Stycz: Kosztem *W. Xieźney* Jeymci *Toskańskiej*, w *Florencyi* ma się edukować 80. dziewczyn, ażeby potym dobrymi mogły być Matkami.

Znaydujący się w *Kamieńcu* *Han Tatarski* ielacze nie otrzymał odpowiedzi od *Porty* na list swój pisany. To jest rzecz pewna, że *Dywan* jest zaambaraśowany daniem mu odpowiedzi.

Z Hagi d. 2. Stycz: Stany *Holenderskie*, iak slychać, chcą pozyszczyć sześć Millionow *Złotych*, y maią nadzieię, że na prędce tę potrafią zebrać Summę.

Z Ostendy d. 28. Grud: Niektore partykularne osoby, w naszym Porcie poczynaią budować okręty do *Ost-Indyi*. Jeżeli Rząd do tego będzie chciał dać swą protekcyą, tedy naszemu Miastu stanie się przez to nowy blask y świetność.

Z Eupen d. 30. Grudn: Sławny

Pan *Blanchard*, który już 22 raz dnia 28. tego miesiąca odprawił powietrzną podróż z Zamku w *Leodium*, o trzech kwadransach na pierwszą godzinę; o kwadransie na drugą spuścił się na dół w lesie o 7. mil odległym od tegoż Miasta. Chłopi drzewo ścinający, postrzeższy go spuszczaiącego się na dół, przybiegli do niego. Balon, po wypuszczeniu najprzód z niego powietrza, zawieszony był do *Leodium*. Dnia dzisiejszego o 10. godzinie wyjechał on tamże na swym Balonie.

Z *Leodium* d. 31. Grud: Pan *Blanchard*, który na dniu wczorajszym do nas powrócił, powiada, że na 2,700. sążni był wzniesiony od ziemi, y że *Termometr* jego był 71 pól gradusa pod punktem kongelacyi.

Z *Osnabruku* d. 4. *Stycz*: Teraz nasi y *Pruscy* *Kommissarze*, przyprawdzili do skutku oznaczenie granic, między *Osnabrukiem*, *Tecklenburg* y *Linen*. Tym sposobem uniknięto tysięcy sporów y kłótni, któreby mogły wyniknąć.

Z *Paryża* d. 1. *Stycznia* Na przyszły czas Dwór nasz będzie na przemianę rezydował w *Fontainebleau* y *Compiègne*. Nowe meble do *Compiègne* mają kosztować do 4. *Millionów* *Liwrow*.

Słychać, że *Parlament* chce zakazać wszystkich *Lyceów*, *Klubów*, y innych publicznych schadzek y *Zgromadzeń*, które pospolicie staia się okazją rozmaitych niepokoio-

we pflucia obyczajów, y zakłócenia należytego porządku.

Dwóch tu wielkimi stało się Bankrutami. Jeden *Officer* od *Artyleryi*, a drugi *Kupiec* z *Nantes*. Bankructwo ich taxują na 3. *Milliony* *Liwrow*.

Z *Hamburga* d. 9. *Stycz*: Król *Jmć* *Hiszpański* często zapytuje się swoich *Ministrów*, czy niemogłby takiegoż samego wprowadzić *Rozporządzenia* do *Hiszpanii*, iakie *Cesarz* *Jmć* wprowadził do *Niemiec*. Od tego czasu, iak *Królewski* *Spowiednik*, który był razem y *Wielkim* *Salmużnikiem*, do swojego *Biskupstwa* wysłany został, a urząd *Wielkiego* *Inkwizytora* dotąd wakuie.

Z *Brandeburga* d. 6. *Stycz*: Niedawno pewny *Kapitan* pisał do *Króla* *Jmci*, iż na wielu znajdował się bataliach, niektóre porabiał *Fortese* y *szasce*, a całoniebyl za to nadgrodzony od zmarłego *Króla*; okoliczności zaś jego teraźniejsze, barzo są ciężkie y nieszczęśliwe. To przeczytawszy *Monarcha*, kazał należycie się o owym informować *Kapitanie*, y gdy się dowiedział, że on więcej jeszcze dokazywał, aniżeli wyraził w swym *Memoryale*, natychmiast naznaczył mu *Penfii* 120. *Talarów*. z obietnicą, iż niebawiem opatrzy go daleko hojniej.

Z *Frankfurtu* d. 6. *Stycz*: Słychać, że ma być zniesione między *Koroną* *Francuską* y *Elektorem* *Mozunjskim* *Prawo* zwane *le droit d'Aubaine*.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SRZODE DNIA 24 STYCZNIA ROKU 1787.

Z Warszawy dnia 24. Stycznia. Trzeci już raz tej zimy stanęła tu Wisła dnia 22. tego miesiąca o godzinie 6. wieczornej, przy uślniej zaſtawiających pracy, chociaż przy miernym do półnodnia ſtopnia nie ſpełna mrozie; który jednak coraz barziej w nocy wzmacniając ſię, doſzedł nadedniem do 11. ſtopniow, y zatrzymane na rzece lody znacznie wzmocnił.

Z Radomia d. 17. Stycznia. W dzień doroczney Uroczyſtości Nayiaſ: Pana znaczna liczba naydyſtyngowanego Obywatelſtwa Woiewodztwa Sandomirſkiego, ſproſzona od J.P. Hrabiego Tarta Staroſty Skalſkiego, Kawalera Orderu S. Stanisława w czaſie agitujących ſię Sądow Ziemſkich Radomſkich, udała ſię z rana do Collegium JJ. XX. Piarom, gdzie była przytomna Mowie ſtoſowney do okoliczności mieney przez JX. Siarczynſkiego Nauczyciela Wymowy, po której naſtąpił Popis Młodzi Szkolney. Ztamtąd zgromadzili ſię wſzyſcy do Kościoła Farnego w aſyſtencyi Duchowieńſtwa tak świeckiego, iako y Zakonnego, Regimentu tu konſyſtującego Buławy Pol: Kor, Paleſtry, Szkół, y Magiſtratu, na Wotywę przez JX. Brzozowſkiego Kanon: Katedr: Kito: Officya Radom, na której miane było Kazanie przez JX. Woſkiego Nauczyciela Matematyki. Po ſkonczoney Wotwie JX. Przerebſki Kuſtoſz Kor: Kawa: Orde: Orta Białego y S. Stanisława intonował *Te Deum laudamus*, z ſetnym biciem z harmat na wałach, y dawanem ognia z ręczney ſtrzelby przez Garnizon tuteyſzy. Zaproſzeni wſzyſcy zoſtali od J. Pana Hrabiego Tarty na obiad, gdzie u kilku ſtołow wielkich hojnie y wſpaniale traktowani byli, ſpełniając zdrowie Nayiaſn: Pana, Xiążęcia Jmci Prymaſa y Familii, przy odgłoſie ſetnego z dział bicia y ręczney ſtrzelby. Wieczorem naſtąpiła ozdobna Illuminacya, a kolacya y aſamble z tańcami w poſną ſię noc przeciągnęły.

Z Monachium d. 8. Stycznia: Xiąże Jmć Elektor Naſz, widząc że pierwszy ſwoy Edykt do Duchowieńſtwa wydany, przez różne płoſne pretexta y wątpliwości, niebył do ſkutku w Kościołach przypro-
wadzony, poſtawił powtórnie przykazując, ażeby w Dni Święte, nie-
gdy ſkaſſowane, odprawowało ſię po Kościołach znowu Nabożeńſtwo
tak, iak przedtym przed ſkaſſowaniem zwykło ſię odprawować. Lubo
zaſ ſpodziewać ſię należy, że Duchowni, ſami pierwſi będą (iako z
powołania y Urzędu ſwego być powinni) w rozpoczęciu pomienione-
go Nabożeńſtwa, y w zachęcaniu ludu do niego; z tym wſzytkim,
Xiąże Jmć Elektor, w tymże ſwoim powtornym Edykcie przykazał
Magiſtratowym y innym Sędziom Świeckim, ażeby podług Prawa po-
ſtępowali przeciwko JJ. XX. Plebanom; Zakonnikom, y innym Ducho-

wnym, tegoż *Edyktu niezachowującym*; y żeby, każdą razą, Dwór o tym informowali.

Z Włoch d. 5. Stycza: Zboycy morscy *Algierscy*, niemogąc już tyle korzystać na brzegach *Hiszpańskich*, udają się do naszych *Włoskich*. Niedawnemi czasy, dwaj woiażujący *Francuzi*, to jest *L'Abbé Romey* y drugi kawaler *S. Ludwika*, przybywszy do Miasta nadmorskiego *Ostyi*, o mil 5. od *Rzymu* leżącego (gdzie często rezydować zwykł *Kardynał de Bernis*, *Minister Francuski* przy *Dworze Rzymskim*) gdy tamże po brzegu Morskim przechodzili się, od *Algierczyków* schwytani y do *Algieru* zaprowadzeni zostali.

Z Londynu d. 30. Grudnia. Narod nasz *Angielski*, od tak dawnego czasu respektowany zawsze przez Morskich *Barbarzyńskich* Zboyców, dziś równie z innemi Narodami jest od nich napaśćowany. Z tym wszystkim Rząd tutejszy, musi tych łotrow menażować, iako dawnych y potrzebnych prowizorów w żywność naszego *Gibraltaru*.

Z Rygi d. 30. Grud: Powiadają, że *Imperatorowa Jeymć Rosyjska*, do następującej podróży swojej do *Chersonu*, użyje zimowego swojego pojazdu, który jest na saniach, y ma w sobie dwa pokoje. Do tego pojazdu potrzeba 24. koni.

Z Hagi dnia 6. Stycza: Dnia 3. tego miesiąca *Minister Francuski* expedyował kurjera do Dworu swojego, który miał rozkaz iak najszybciej pospieszać swą podróż. To jest rzecz niezawodna, że *Margraff de Verac* w *Hadze* zostanie; a ta pogłoska jest wcale zmyślona, że *Xiąże Stadhuđer*, nalegał u Dworu *Francuskiego*, o jego nazad przywołanie.

Obywatele *Utrechtu* byli zwołani na dniu 4. tego miesiąca, ażeby deklarowali, czy mają co zarzucić przeciwko temu, co się dotychczas czyniło w Magistracie. Zapytywano się ich także względem medycacy. *Kommissya* złożona z obywatelów Miasta *Ziwoł* ogłosiła, że *Regulament* Rządu roku 1674. nietylko niemoże tak zostać, ale też dla dobra miasta koniecznie musi być odmieniony.

Następujące są nowiny, które niedawno wymyślili nasi wynalazcy rozmaitych nowości. Wyjazd *Margraffa de Verac* do *Paryża*; nazad przywołanie tegoż *Ministra*; proponowane przybycie do *Hagi* *Xiążęcia de la Pauguyon*; podróż do *Berlina* *Hrabiego de Görtz* *Ministra Pruskiego*; a naostatek wkrótce spodziewana wojna z *Potencją Pruską*. Ale to jest rzecz niezawodna, że wszystkie tentowane środki do przyspieszenia *Ugody* z *Xiążęciem Stadhuđerem* jeszcze dotychczas zostają bezskuteczne. *Hrabia de Görtz* jeszcze się znajduje w *Nymegen*, ale w tych dniach z powrotem spodziewany jest w *Hadze*. Wkrótce

obaczemy, iaką Stany *Holenderskie* podczas następującego Zgromadzenia rezolucyą wezmą, dla potwierdzenia ich powagi. Wszystkie powierzchowne znaki tey powagi, które służyły dla Xiążenia *Stadholdera*, obrocone są y złane na Stany Prowincyi *Holenderskiej*.

Z *Hamburga* d. 12. *Stycz.* W *Szwabach*, poczyną zaraza ustawać na bydło, a w całym *Wurtembergu*, za użyciem przepisanych środków, wcale iey niewidziano. W *Saxonii* dla teyże samey na bydło zarazy, kordon jest pociągnięty w okolicy *Stolpe*.

W *Bischofswerda* y w tamiecznych okolicach, niedawno dało się czuć kilka trzęsieniow ziemi. W pierwszy zaś dzień *Bożego Narodzenia* w *Florencyi*, były dwa trzęsienia ziemi, które jednak żadney nie uczyniły szkody.

Z *Wenecyi* dnia 30. *Grud*: W dzień *Bożego Narodzenia* rano, mieliśmy tu dwa trzęsienia ziemi, lecz dzięki Bogu bez szkody.

Z *Włoch* dnia 30. *Grud*: Doszła tu nowina, że *Turecki* W. Admirał dowiedziawszy się, że za powrotem iego do *Stambulu*, w niebezpieczeństwieby zostawał utraty głowy, z przyczyny, że *Porta* nie jest kontenta z iego postępowania, opuścił swą Flotę, y uciekł do *Albanii* do uzbrojonego *Bafzy de Scutari*, y w tey Prowincyi zakupił sobie ciąg kraiu.

Z *Bruxelli* d. 28. *Grud*: Xiąże *de Ligne*, w tych dniach wyjechał do *Krymu* dla obięcia posłeszyi tych kraiw, które mu Imperatorowa *Jeymć Rosyjska* darowała. Będzie on także y w *Chersonie*, gdzie go Imperatorowa *Jeymć* zaprosiła.

Z *Wiednia* d. 5. *Stycz*: Mowią teraz o podróży *Cesarza* *Jmci* do *Kijowa*, gdzie się chce widzieć z Imperatorową *Jeymcią Rosyjską*, z przyczyny, iż podróż do *Chersonu* odradzaia Doktorowie Monarsze. Oczekujemy wprzód na kuryera z *Peterzburga*, za którego przybyciem, cała ta rzecz objaśni się lepiej. Także przybycie tu *Krolestwa* *Jchnciow Neapolitańskich*, poczyną podpadać wątpliwości. *Krolowa* albowiem *Jeymć*, która zaszła teraz w ciężę, niemoże tak wielkiey odprawować podróży; a *Krol Jmć Neapolitański* pospieszy podobno do *Madrytu*, dla odwiedzenia oycy swiego *Krola Jmci Hiszpańskiego* w słabym stanie zdrowia zostającego.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 24. STYCZN: R. 1787.

Dnia 20. *Januari* to jest w sobotę, przybito na tutejszey Kancellaryi Grodz: *Warszaw* Pozew od Xięcia *Jmci* *Jerzego Marcina Lubomirskiego* Gen: Lieut: Woysk Kor: do wszystkich wierzycielow tegoż aby się *in termino peremptorio* 10. Febr: R. teraz bieżącego 1787. na Korespondencyi teraz agituacyey zlikwidowali w *Czudnowie* w *Wojewodztwie Kijowskiem*.

Dnia 16. tego Miesiąca, i roku w nocy to jest z wtorku na środę, nieiaki Jan Grabałski rodem z Janowca w Sandomir: poddany Xięcia Jmci Jerzego Marcina Lubomirskiego Gener. Lieut. Woytu Kor: wzrostu średniego, włosów ciemno kasztanowatych długich, oczu niebieskich, nieco ospowaty, w barwie to jest w fraku szarym, w turducie i płaszczu, w kamizelce y spodniach niebieskich, namowiwszy się z drugim pokradł z kredensu srebra y różne rzeczy z Garderoby, y uciekł. Ktoby o nim dowiedział się, lubgo widział, proszony jest aby do tegoż Xiążęcia Jmci, dał znać a będzie miał nadgródę.

Pan *Hahr* z Berlina do tej Stolicy przybył z dwiema widzenia godnemi Figurami, z których jedna reprezentuje zmarłego Króla Pruskiego siedzącego w Grocie przy *Sans-Souci*, a druga Xięcia Brunświckiego *Leopolda*, stojącego przy nim. Obie te Figury w wielkości naturalnej przedziwnie dobrze są utrącone, y otrzymały od sławnego Towarzystwa pięknych nauk w Berlinie wszelkie pochwały. Można je codzień widzieć u J. Pani Thomson naprzeciwko Piotrow na Ulicy Miodowej rano od 9, do 1. a od 2. do 8. wieczornej godziny. Zabawi tu do d. 27. tego miesiąca. Cena od osoby Zł: 2. Osoby dystryngowane placą podług upodobania.

Kareta nowa na 2. osoby, kształtem naymodnieyszym, kasowo lakierowana, sukniem ctenkim białym wybita na resstorach, osie y gąsior y piękna robotą żelazne w trwałość niezawodne. Tudzież kolarka z żelaznemi osiami, gąsiorami y kozłem do odrzubowania, papuzło lakierowane, białym sukniem wybita, z magazynkiem, służyć mogąca w drogę y po mieście, jest lekka, mocna, y obszerna. Życzący sobie nabyć, niech się uda do Pana Nord Cukiernika w Marywilu mieszkającego Nro 17. a będzie miał za barzo mierną cenę.

Possejsya Szl: Karola Fryderyka Dangla Kupca *Warszawskiego* dawniey *Najmanowska* zwana, trzy Dwory, dwa od Ulicy, trzeci w tyłach mająca, pod Nrem 745. narożnie przy Ulicach *Leszno* y *Rymarska* na gruncie czynszowym leżąca z ogrodem, stajniami, wozowniami, y innym zabudowaniem za dekretem Sądu Kommissarskiego J. K. M. na sprzedaż deklarowana, y obecności tegoż Sądu Kommissarskiego w teyże samey Possejsyi d. 1. Lut: roku terażniejszego o godz. 3. po południu więcey dającemu sprzedana będzie. Życzący sobie nabyć takowey Possejsyi, raczą się w czasie, y na miejscu wyżej wymienionym znajdować.

Donosi się każdemu z wierzycielow Niewiernego *Dydy Wigdorowicza* kupca obywatela Miast *Przyluchy* y *Piotrkowa*, iż do rozkładzenia pretenzyi wierzycielskich tegoż *Dydy Wigdorowicza* z *Przyluchy* przez reskrypt Jego K. M. wyznaczona jest Kommissya konkursowa likwidacyjna. korey termin na gruncie Miasta *Warszawy* dnia 12. Lutego 1787. na Ulicy *Nowy Świat* w rezydencyi J. P. *Lipskiego* Kuchelana *Łęczyńskiego* przypada, o korey Kommissyi Kredytowowie tegoż *Dydy Wigdorowicza*, tak krainowi, iako y zagraniczn, aby tam z pretenzyami swemi stawiali, nwiadamiają się.

Pani *Teresa de Dumas Villain*, opuszczona od męża swego w *Warszawie* Pana *Franciszka Villain* rodem z miasta *de Chauny en Picardie* z Królestwa *Francuskiego*, który w *Warszawie* był Fabrykantem pudru y dystrylatorem, od R. 1778. żadney o nim wiadomości nie mająca, uprasza wszystkich, ktoby miał wiadomość o życiu lub śmierci wspomnionego męża iey, aby dać raczyli wiadomość do teyże *Paul de Dumas Villain*, w Dworku J. P. *Dąbrowskiego* przy Ulicy *Tamka* mieszkającej Nro 2847. a odbierze przyzwolsią nadgródę.

P. *Rozalia*, Jana *Tomasza Terpielowskiego* małżonka w *Warszawie* zostająca, niemając od sześciu miesięcy o swym mężu w podróżach zostającego wiadomości, troskliwa o tegoż życie, uprasza wszystkich, którzy wiedzieć mogą, aby iey dali znać o nim. Mąż iey ma lat 60. wzrostu średniego, chuderlawy, wąs rudawy, włosy na głowie czarne siwiejące. Wziął z sobą syna lat 6. mającego, imieniem *Wincentego*, w żupaniku sukienym w paski, w kapocie niebieskiej. Wyjechał wozkiem kłaczą bujaną. Wziął także dwie pary sukien y papiery prawne, z koremi w interesach prawnych wyjechał. Pomeniona małżonka mieszka w *Warszawie* za Pałacem J. P. *Wolewodźney Mińskiej* w Dworku P. *Naniszewskiego*.

W Drukarni *Dufurowskiej* znajdują się Kazania dwa, w Grodnie do N. Trybunału, Imieniny *Najias*: Pana uroczyscie ochodzącego miaue, przez J. K. Kaz: *Kopnowickiego* Filozofii y Nauk Wyzwolonych Doktora, przy Szkołach Grodzieńskich Kaznodzieję. W Grodnie R. 1785.

Na mocy rezolucyi Sądow Woytowich Ławniczych Miasta *Starey Warszawy* Dworek Sukcesorow *Zboimskich* pod Rogatkami *Wolkiemi* Nro 906. położony, będzie dnia 27. Lutego 1787. przez Licytacyą tegoż Sądu za gotowe pieniądze sprzedany. Ktoby sobie życzył takowy Dworek kupić, niech się na Terminie y w tym Sądzie osobiście o godz. 2. po południu znajdnie.